



Przypowieść o drzewie figowym

Mat. 24:32-44

Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Jak na te dobre figi, tak spojrzę łaskawie na wygnańców Judy, których zesłałem z tego miejsca do ziemi Chaldejczyków, ku dobremu – Jer. 24:5.

„A od figowego drzewa uczcie się podobieństwa: Gdy gałąź jego już mięknie i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato”. Nasz Pan opowiedział tę przypowieść w ostatnim tygodniu swej ziemskiej misji. Przypowieść ta była częścią wielkiego proroctwa, które Pan dał swym uczniom. Wykorzystał symbol „drzewa figowego” jako jeden ze znaków, które rozwiną się i zostaną ukazane w przededniu Królestwa Bożego. Pan Jezus mówi o tym zbliżającym się dniu: „wiedźcie, że blisko jest, tuż u drzwi” (Mat. 24:33, Łuk 21:31).

Prorocy utożsamiali figi z narodem izraelskim.

„Znalazłem Izraela jak winne grona na pustyni, wiedziałem waszych ojców jak wczesną figę na drzewie figowym” (Oz. 9:10).

Jeremiasz pociesza tych z Izraela, którzy zostali wzięci do niewoli:

„Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Jak na te dobre figi, tak spojrzę łaskawie na wygnańców Judy, których zesłałem z tego miejsca do ziemi Chaldejczyków, ku dobremu” (Jer. 24:5-7).

Te „dobre figi” oznaczają Żydów, którzy, mając odmienione serca, powrócą do ojczyzny i którzy nie będą więcej wyrwani z ich ziemi.

Jest oczywiste, że setki lat później, nawet w czasie ostatniego tygodnia ziemskiego życia Pana Jezusa, podczas Jego pierwszego przyjścia, to proroctwo wciąż czekało na swe wypełnienie. Świątynia została zniszczona w 70 roku (zobacz: Oblężenie Jerozolimy (70), [https://pl.wikipedia.org/wiki/Obl%C4%99%C5%BCenie_Jerozolimy_\(70\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Obl%C4%99%C5%BCenie_Jerozolimy_(70))). Kamień nie pozostał tam na kamieniu. Żydzi, którzy przeżyli, zostali wygnani ze swojej ziemi i rozproszeni po innych narodach.

Jezus również identyfikował Judę z nieprzynoszącym owoców drzewem figowym (Mar. 11:12-14, 20-21). Z proroctwa Amosa dowiadujemy się jednak, że nie oz-

naczało to ostatecznego wyroku na rozproszonych ludzi.

„W owym dniu podniosę upadającą chatkę Dawida i zamuruję jej pęknięcia, i podźwignę ją z ruin, i odbuduję ją jak za dawnych dni, (...) i odmienię los mojego ludu izraelskiego, tak że odbudują spustoszone miasta i osiedlą się w nich. Nasadzą winnice i będą pić ich wino, założą ogrody i będą jeść ich owoce. Zaszczepię ich na ich ziemi; i nikt ich już nie wyrwie z ich ziemi, którą im dałem – mówi Pan, twój Bóg” (Am. 9:11).

Odnosząc się do nam współczesnych czasów, to współczesne „pokolenie” (pokolenie, gr. genea, ludzie żyjący w jednym czasie, a nie ten sam ród. Walka Armagedonu, 4 Tom Wykładów Pisma Świętego, str. 603) wspomniane w Mat. 24:34 odnosi się nie do określonego rodzaju (rodu), ale raczej do ludzi żyjących w czasie zgromadzenia narodu izraelskiego, będących świadkami jak ten naród „wypuszcza liście” (alternatywnym poglądem jest ten, że to „pokolenie” może oznaczać „nasienie Abrahama”, zgodnie z sugestią Psalmu 22:31. „Potomstwo [Abrahama] będzie mu [Jahwe] służyć. Będzie opowiadać o Panu przyszłemu pokoleniu.” Może to zatem po prostu oznaczać, że wierny Kościół nie będzie kompletny, dopóki te wszystkie rzeczy nie zaczną się spełniać. Wydarzenia opisane w Mat. 24:29-30 należałoby z tego wyłączyć, ponieważ następują one „zaraz po udręce owych dni”).

Sięgając wstecz, do historii, możemy zobaczyć oznaki wypuszczania liści poczynawszy od roku 1878, kiedy miał miejsce Kongres berliński otwierający Palestynę na kolonizację żydowską. W tamtym roku założono pierwszą kolonię żydowską, Petah Tikvah (nazwa Petah Tikvah, „drzwi nadziei”, została zaczerpnięta z proroctwa Ozeasza 2:15: „I dam jej tam winnice, a z doliny Achor uczynię bramę nadziei”; www.jewishvirtuallibrary.org/petah-tikvah) i w ten sposób został wypuszczony pierwszy liść imigracji (alija).

W 1896 roku Teodor Herzl z Wiednia, ojciec ruchu syjonistycznego, w swojej książce „Państwo Żydowskie” (wydanie angielskie: The Jewish State, Theodor Herzl, Courier Corporation, 27 April 2012, s. 157.) wezwał do utworzenia żydowskiej ojczyzny w Palestynie. Następnego roku Pierwszy Kongres Syjonistyczny przyjął deklarację: „Celem syjonizmu jest ustanowienie w Eretz-Izrael domu dla narodu żydowskiego, zagwarantowanego prawem publicznym” („Pierwszy Kongres Syjonistyczny został zwołany przez Teodora Herzla. Miało miejsce w Bazylei, w Szwajcarii, 29 sierpnia 1897



roku.”

www.jewishvirtuallibrary.org/first-zionist-congress-and-basel-program-1897).

W 1917 roku, u schyłku pierwszej wojny światowej, rząd brytyjski wydał Deklarację Balfoura (przyp. redakcji: Deklaracja Balfoura z 2 listopada 1917. Chociaż ta słynna deklaracja była skierowana do Lorda Rothschilda (Lionela Waltera), dr Chaim Weizmann był twarzą ruchu syjonistycznego i architektem jego dyplomacji.

<http://jcpa.org/article/chaim-weizmann-balfour-declaration-unique-act-world-moral-conscience>. Zobacz także: https://en.wikipedia.org/wiki/Mandate_for_Palestine. Zobacz również artykuł 4 „Mandatu Palestyny”, http://avalon.law.yale.edu/20th_century/palmanda.asp), potwierdzając sympatię rządu Jego Królewskiej Mości Króla Anglii do idei utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie.

Wreszcie, 14 maja 1948 r. wskutek ogłoszenia Deklaracji niepodległości Izraela zostało ustanowione Państwo Izrael. W następnym roku, w maju 1949, Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych formalnie uznało i przyjęło Izrael do ONZ na mocy rezolucji nr 273 (14 maja 1948 Państwo Izrael zostało powołane do życia na mocy Deklaracji niepodległości Izraela. W dniu 11 maja 1949 Zgromadzenie Ogólne wymagała większością dwóch trzecich głosów zatwierdziło wniosek o przyjęcie Izraela do ONZ przyjmując 273 Rezolucję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych https://en.wikipedia.org/wiki/International_recognition_of_Israel.). W ten sposób, krok po kroku, Izrael odzyskuje swoje miejsce wśród narodów, które zostało mu obiecane przez Boga. Jakże cudowne proroctwo wypełnia się na naszych oczach – wypuszczanie liści przez drzewo figowe – zasadniczy znak Pańskiej wtórej „parousii” (obecności) przepowiedziany w proroctwie Mat. 24:32 (ewangelista Łukasz dodaje „i na wszystkie drzewa” wskazując na wiele innych narodów uzyskujących niepodległość po drugiej wojnie światowej).

Narody świata nie spieszą się jednak z uznaniem izraelskiego prawa do sprawowania rządów z Jeruzolimy. Zajęło 70 lat od czasu ustanowienia tego narodu, by jakiś inny naród formalnie uznał Jeruzolimę za dziedziczną stolicę Izraela (w dniu 6 grudnia 2017 roku prezydent Stanów Zjednoczonych uznał Jeruzolimę za stolicę Izraela. W 1995, Kongres USA przyjął Ustawę o ambasadzie w Jeruzolimie wzywającą rząd federalny do przeniesienia ambasady amerykańskiej do Jeruzolimy, p o r .

www.ifcj.org/news/stand-for-israel/US-Proclaims-Jerusalem-as-Capital-of-Israel.html). Wszystkie te oznaki życia drzewa figowego dają nam wielką pewność, że nadchodzące Królestwo Boże jest blisko, „tuż u drzwi”. Czas na Boskim zegarze postępuje naprzód zgodnie z Jego zamysłem.

Niektórzy sądzą, że „niebo i ziemia” (werset 35) odnosiły się do nieszczęścia, jakie przyszło na cielesny Izrael w 70 roku, ale nasz Pan stwierdził: „I będzie głoszona ta ewangelia o Królestwie po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom, i wtedy nadejdzie koniec” (Mat. 24:14). Wspomniane wcześniej niebo i ziemia odnoszą się do obecnego porządku rzeczy. Obecny „porządek kościelny i społeczny” (Walka Armagedonu, 4 Tom Wykładów Pisma Świętego, str. 602) przeminą, „ale słowa moje nie przeminą.”

Podczas pierwszego przyjścia nasz Pan Jezus jeszcze nie znał dokładnych pór, kiedy nastąpią te wydarzenia w przygotowaniu do Królestwa. Stwierdził, że o tym dniu i godzinie nawet Syn nie wie, wie to jedynie Ojciec (werset 36). Jesteśmy pewni, że wszystkie te rzeczy zostały już objawione Jezusowi przez Jego Ojca, po którego prawej ręce On teraz siedzi.

Świętemu Pawłowi dane było zrozumieć kwestię czasu: „zatwardziałość przyszła na część Izraela aż do czasu, gdy poganie w pełni wejdą” (Rzym. 11:25). Z powodu niewiary Żydów powołanie i wybór klasy, która będzie rządzić z naszym Panem, otworzyły się nie tylko przed Żydami, ale również przed poganami. Dotyczyło to duchowej nadziei, w której naśladowcy Jezusa będą mieli udział – pierwszego zmartwychwstania. To jest ta sama nadzieja, którą żywią naśladowcy Jezusa żyjący także pod koniec obecnego wieku. To jest nadzieja udziału z Panem Jezusem w pracy przyprowadzenia nie tylko Izraela, ale również całej ludzkości, do harmonii z Bogiem podczas ogólnego zmartwychwstania umarłych w Królestwie Chrystusowym.

Głoszenie Dobrej Nowiny, ewangelii nadchodzącego Królestwa Bożego było przykazaniem, które nasz Pan dał swoim uczniom: „Idźcie tedy i czyńcie uczniami wszystkie narody” (Mat. 28:19). Ta wiadomość w większości przypadków nie trafiła na podatny grunt. W obecnym czasie, tak jak w czasach Noego (werset 37), ludzie „jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali” (werset 38), aż „nastał potop i zmiotł wszystkich, tak będzie i z przyjściem [parousia – obecność] Syna Człowieczego.” (werset 39). Troski tego obecnego życia mogą wydawać się ważniejsze niż perspektywy i błogosławieństwa Królestwa. Jednak ci, którzy mają oczy wiary, oczekują „nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość” (2 Piotr. 3:13). Te obietnice Królestwa przynoszą serdeczną i radosną chwałę naszemu Ojcu Niebieskiemu.

Nasz Pan zachęcał do obserwowania i czuwania (wersety 42, 44): „czuwajcie więc, bo nie wiecie, którego dnia Pan wasz przyjdzie.” Gdyby gospodarz, pan domu i dobytku (werset 43) czuwał, wówczas „nie pozwoliłby podkopać domu swego.” „Panem domu” albo „gospodarzem” obecnego wieku nie jest nasz Pan, lecz nasz przeciwnik, diabeł – „bóg świata tego”. „Zamiast jed-



nak dowiedzieć się i uporządkować swój dom, został on całkowicie zaskoczony Pańską obecnością” i jego „dom” ulegnie całkowitemu upadkowi” (Walka Armagedonu, 4 Tom Wykładów Pisma Świętego, str. 612). Tymczasem dzieci Boże przygotowują się. Obserwowanie oznacza nie tylko poszukiwanie znaków, ale również rozwijanie charakteru na podobieństwo charakteru Pana Jezusa. Jeśli spędzamy czas na poszukiwaniu rzeczy duchowych, podążając śladami Jezusa, zawsze będziemy gotowi Go przyjąć, kiedy przyjdzie do nas i zbada nasze serca. Będziemy gotowi powitać Go o każdej porze.

Zmierzajmy „do kresu ku zakładowi powołania onego Bożego, które jest z góry w Chrystusie Jezusie” (Filip. 3:14, BG) i bądźmy wdzięczni, że Bóg przewidział ponowne zgromadzenie „drzewa figowego” podczas przygotowania do ustanowienia Królestwa Bożego. Wówczas, gdy serca Żydów będą zwrócone ku Jezusowi, zostaną wydane owoce lata.

„Z Syjonu wyjdzie zakon i słowo Pana z Jeruzalemu!” (Mich. 4:2).

Davis Mark (USA)